

RUDE PRAWO

bowi a uci IZ za 1944

nr 4(2/2014)

Towarzysze Czytelnicy!

Aż drugi numer Rudego Prawa w tym samym roku to prawdziwe osiągnięcie. Trzeba to należycie uczcić - do czego wszystkich Was zachęcam.

Co jednak wiadomo, kolejny numer to również ryzyko bardzo popularnego w naszej rzeczywistości syndromu wypalenia. Syndrom ten może dotknąć każdego - kiedy uderzy to brazylijski serial już nie cieszy jak kiedyś i następują inne oznaki jesiennej deprechy. Nie czerpie się przyjemności z dyskusji, z pochłaniania ani kreowania dzieł kultury, generalnie nic się nie chce...

Jak leczyć? Poza najbardziej znaną kuracją wymagającą dłuższego wypoczynku i lektury, aby znów być jak brzytwa, ostatnio badania idą w kierunku eksperymentalnych kuracji realowych: jak dotąd stwierdzono, że w niektórych (choć nie wszystkich) przypadkach spotkanie realowe może przynajmniej czasowo znieść objawy. Podobny, choć nie tak silny skutek może mieć kombinowana metoda krótkiego wypoczynku połączona z motywującą rozmową z osobą zdrową, która roztoczy przed chorym piękne wizje i otwarty horyzont możliwości.

Uwaga! Powyższy wstępniak nie jest fachową poradą medyczną, przed użyciem skonsultuj się z lekarzem lub farmaceutą, gdyż każdy lek niewłaściwie stosowany zagraża twojemu życiu lub zdrowiu.

Mariusz Marx-Kolanko


Redaktor Naczelny

w numerze:

- nasza prezydenta - czemu nic nie robi?
- zniknięcie inżyniera Zwella i szybki powrót
- **przewrót infrastrukturalny** czyli czy każda zmiana jest na dobre?
- **popularne serie** recenzowane przez Stalinowskiego
- **eksklusyf ęterwiu** - rozmowa z Alojzym Pupką
- ... i wiele innych.

i znowu, i znowu, i znowu
stąpasz przez puste mieszkanie,
szalone, czerwone słowa
krwią wypisujesz na ścianie.

ja je znam, ja je dobrze pamiętam,
jak dziecię umarłe, piśzczę
wiersze okrutne, wiersze przeklęte,
słowa trumienne, złowieszcze.

a kiedy odejdiesz nad ranem,
oczy bezsenne będą bardzo boleć,
wtedy zobaczę zdjęty sznur od firanek
i otwartą brzytwę na stole.

Władysław Broniewski
" Nocny gość "

KRAJ

Nasza prezydenta- czemu milczy

Po długim urzędowaniu tow. Radzieckiego, towarzyska Wileńska (jako pierwsza kobieta) zasiadła na najwyższej funkcji Mandragoratu Wandystanu.

Można by podejrzewać, że poglądy Drogiej Liderki na likwidację mandragorów i wzmocnienie pozycji prezydenta sugerowałyby mocno aktywną postawę i wzięcie się za państwo silną ręką. Tymczasem początek urzędowania jest co najmniej słaby. Poza powołaniem RKL i mało zdecydowanym konkursem na buduarów nie widać konkretnych działań czy choćby inicjatyw Prezydenta.

Ta sytuacja daje nam podstawę do zapytania: czy Prezydenta jest świadoma, że sprawowanie tak wyeksponowanego stanowiska oznacza, że typowa aktywność obywatelska już nie wystarczy i trzeba wykazać się inicjatywą. /mmk

PolZag - dobroczynność czy desperacja?

Nie do końca wiadomo, z czego wynikało nagłe otwarcie Mandragoratu na kontakty z państwami trzecimi. Czy to kilka wizyt przyciągniętych rozwijanym SKOKiem turystów, czy faktyczna praca Komisarza Radzieckiego? Wiadomo, że tow. Zwell aktywnie włączył się w to ożywienie, widząc w tym szansę na eksport SKOKu.

Póki co stosunki na różnych poziomach rozwijają się z Ludową Republiką Siedmiogrodu (w trakcie ratyfikacji jest traktat), a także z Republiką Bialeńska. Mówi się także nieoficjalnie o kontaktach z władzami Dreamlandu. Na to wszystko nakłada się kwestia awarska. Czy eksport rewolucji wreszcie obejmie ostrą amunicję? /as

W SKRÓCIE

Znikł i wrócił. Towarzysz inżynier Max Zwell po kilku publicznych przedłużeniach obniżenia aktywności, oficjalnie ogłosił, że wstrzymuje działalność do odwołania i w praktyce znika. Zanim jednak nieruchawa prezydenta (czytaj obok) zdążyła zdecydować się co do rzuconego pomysłu "pośmiertnego" orderu, tow. Zwell bez zapowiedzi wrócił i połatał ileś aspektów SKOKu. Dokładne odwrócenie powszechnego syndromu "wracam i znikam" - to lubimy!

Nowa mapa regionów. Wbrew przewidywaniom tow. Radziecki zebrał się wreszcie w sobie i postanowił zaktualizować nieco już podstarzałą mapę regionów MW. Dostosowanie objęło zmiany ze SKOKu, a także serię usprawnień całej mapy. Po wersji 1.2 tow. Radziecki ogłosił, że przygotowuje już kolejną.

Konklawe i nowy ojciec świecki. Po wyborze akć GWS - Alojzego Pupki został on ogłoszony nowym ojcem świeckim jako Wziernik Fał, pierwszy tego imienia. W tym samym czasie, mimo zamieszkania i zmiany metody wyboru wybrano także nowego dalajwandę - został nim akć Radziecki, przyjmując imię Mubarak Zprzcz.



KULTURA

Serie telewizyjne - zobaczyliśmy za Ciebie Bohdan Stalinowski

DOKTÓR RAUS ★★★

Typowa opowieść o nietypowym doktorze scholandzkiego pochodzenia, który pomimo swojej ewidentnej wady pochodzenia zadziwia wandejskich towarzyszy niezwykłą przenikliwością i natchnieniem ducha świeckiego. W roli głównej Sukces Zwell. Oglądać do trzeciego sezonu - później zaczynają się dłużyzny, a zmiany w obsadzie rozbijają fabułę.

SZEŚĆ STÓP POD KOŁDRĄ ★

Autobiograficzny serial obyczajowy, mający przedstawić życie problemy trzyosobowych par. Scenariusz pisali wspólnie tow. Pupka, tow. Bumbum oraz tow. Simone Liberi - niestety, pokłócili się i rozwiedli w trakcie produkcji. Nie pozostało to bez wpływu na efekt końcowy - powstał ostatecznie tylko jeden z planowanych trzech sezonów.

GRA O TRON ★★★★★

Skandalizujący serial demaskujący ciemne rozgrywki stojące za Świeckim Kościołem Wandejskim. Fabuła toczy się wokół konklawe, czyli rywalizacji o tytułowy *sedes zenonicum*. Świeża produkcja towarzyszki Wileńskiej mocno uderza w wandejskie świeckości i budzi zrozumiałe kontrowersje, ale zachwyca jakością wykonania.

WALKING DREAD ★★★

Dreamlandzki serialowy remake południowobaridajskiego filmu akcji. Choć nie dorasta oryginałowi do pięt, współpraca z dawnym scenarzystą pozwala serialowi rzucić nieco światła na bardziej zawite wątki filmu. Plus jedna gwiazdka za świetne *cameo* Grigorija (odtwórcy głównej roli w oryginale).

CZAS HORRORU ★★

Sarmacka odpowiedź na "Jądro w Ciemności". Paulus Buddus stanął za kamerą aby opowiedzieć "jedyną prawdziwą" historię wielkiej wojny wirtualnej - oczywiście tą patriotyczno-cukierkową. Jedna gwiazdka więcej za fakt, że w trakcie produkcji używano scholandzkich statystów i ostrej amunicji.

KRŌNIKA MILICYJNA

Ekspres do Engels III W ciągu ostatnich dni do EIII odwieziono dużą grupę odwiedzających Wandystan sarmatów. Wielu z nich trafiło następnie do obozów filialnych w różnych rejonach kraju. Liczymy na pozytywny efekt reedukacji.

Problemy z Winkami? Straż graniczna donosi o wielokrotnym zatrzymywaniu turysty winkowego pochodzenia, niejakiego Otto von T. na próbach przemycania spożywczego alkoholu. Zgodnie z przekazanymi informacjami, znajduje się on pod stałą obserwacją - siostrpaństwo siostrpaństwem, ale alkohol używamy tylko do celów technicznych!

Przypomnienie Milicja Obywatelska i Służba Bezpieczeństwa przypominają o obowiązku odbywania szkoleń w ramach ORMO przynajmniej raz w miesiącu.

KRŌNIKA TŌWARZYSKA

Złe prowadzenie! Wyposzczony po nałożeniu embarga na kielbasę Kim Ciąg Suta, exmandragor Pupka powoli zdaje się odklejać od rzeczywistości. Po ostatnich głośnych wpadkach w Las Vandas, tym razem został uchwycony przez paparazzi w Winnicy, gdzie ku zgorszeniu publicznemu prowadził się z *kobietą*. Kolejna porażka i kolejny brak samokrytyki!

Czy szykuje się wielka miłość? Jak donosi nam TW Mały Ptaszek, tow. Zwell po długiej przerwie znalazł sobie nowego partnera. Piękny siedmiogrodzki chłopiec był widywany u Zwella na balkonie i razem z nim na zakupach. Czyżby zbliżał się koniec samotności inżyniera?

ŌBLŌSZENIA DRŌBNE

Pisma Świeckie, mało wyświechtane, w twardej okładce, na papier toaletowy pilnie zamienię! Kontakt u redakcji.

Zaginął tow. Grigorij. Ostatnio widziany chuj wie gdzie, chuj wie kiedy, chuj wie z kim. Za dostarczenie chuja sowita nagroda! Namiary przesyłać do KL d/s ER

Zamienię żyrandol na drabinę do bunkra. Oferty wysyłać na wmm_gnom@scholandia.pl

EKSŁKUSIF INTERWIU

ROZMOWA Z...

ALOJZYM PUPKĄ vel WZIERNIKIEM FAŁ

Rude Prawo: Towarzyszu, pełniliście funkcję Trybuna drugi raz z rzędu. Możecie w kilku zdaniach streścić, jak widzicie przyszłość tego urzędu? ciche administrowane pracami churału, czy ekspansja zakresu obowiązków?

AP: Jestem przekonany że obecny system z prezydentem i trzema urzędnikami w Churale jest bardzo dobrze skrojony na miarę dzisiejszego Wandystanu. Jest skromny, tak jak skromne ilościowo jest w tej chwili nasze społeczeństwo, a dzięki niemu jako tako działa demokracja pośrednia. Kompetencje również są dość sensownie podzielone. Trybun ma rzeczywiście dość wąski zakres obowiązków, ale to uprawnienia kluczowe dla funkcjonowania państwa. Tak więc „rusztowanie” ustroju moim zdaniem najlepiej zostawić w spokoju.

RP: Czy widzi Towarzysz w bliższej lub dalszej przyszłości szansę dla zwiększenia aktywności lub - daj Wando - ludności Wandystanu? Czy też skazani jesteśmy na sezonowość i chroniczne spadki oraz mały kiszący się garnuszek tych samych twarzy?

AP: Nie odkryję Orientyki stwierdzając, że nasza demografia jest dość nieprzewidywalna. Po dziesięciu latach swojego wirtualnego życia jestem jednak raczej sceptyczny. Zupełnie nie wierzę w powodzenie skierowanych na zewnątrz tradycyjnych akcji promocyjnych. Jedyna koncepcja akcji jaka kiedykolwiek wydała mi się faktycznie obiecującą, to niezrealizowany plan vlepkowy; Nie widzę na horyzoncie żadnych specjalnych wydarzeń, które mogłyby doprowadzić do gwałtownego przyływu ludności. Ani imigracje, ani v-narodziny, nie przestaną raczej być jednostkowymi wydarzeniami. A zatem wciąż nieprzewidywalna amplituda i starzy obywatele jako trzon społeczeństwa. Nie wpadałbym jednak z tego powodu w przygnębienie, bo wydaje mi się że nauczyliśmy się z tym żyć i w sumie nie najgorzej bawić. Neowandokaliptyzmowi stanowcze nie!



REDAKCJA

Redaktor Naczelny - Mariusz Marx Kolonko

Dział Kultury - Bohdan Stalinowski

Dział Krajowy - Aaron Stoltzman



Wydano w nakładzie 30.000 w Drukarni nr 74 Państwowych Zakładów Druku w Srakanarajn, Zongya Ludowa, Mandragorat Wandystanu.

Wszystkie prawa zastrzelone

P O S T O D Y M E K

